Nr: 45.

Środa.

D. 21. *Lutego.*

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Zygmut August Król — Koronacja 1530.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Ogłoszono wyrok Najjaśniejszego Pana nakazujący umieścić w dzienniku praw, postanowienie Królewskie wydane jeszcze w roku 1816. względem opłaty którą kawalerowie Orderu Swiętego Stanisława wszystkich czterech klas winni corocznie oddawać szpitalowi Dzieciątka Jezus.

Między osobliwościami okolic dzisiejszej Warszawy, ciekawi znajdą wiele zadowolnienia zwiedziwszy Marymont. Piękne to miejsce opuszczone po Augustach, przybrało teraz dawną przyjemność, ztą różnicą iż przedtym służyło tylko do zabawy, a dziś ma użyteczne krajowi zakłady. Oprócz szkoły agronomicznej, zwracają uwagę rękodzielnie rozmaite przez kilkanaście rodzin Angielskich założone i pomnażające się codziennie, o których później czytelników naszych uwiadomiemy.

Znowu wezszłym tygodniu popełniono tu dwa samobójstwa; młoda służąca, i pewny Obyw: przybyły z województwa Augustowskiego poderżneli sobie gardła; podobno żyją dotąd.

Ciekawi słyszeć, przez długi czas zapowiadaną spiewaczkę, napełnili w Niedzielę Teatr Francuzki.

Trajedja *Żołkiewski pod Cecorą* napisana przez Ignacego Humnickiego wyszła z druku: dostać jej można u Glückberga za Zł: 4.

Także Opera *Westalka* przełożona przez L. H. Dmuszewskiego; drukowana u Węckiego, i tamże przedaje się za Zł: 2.

W krótce w Teatrze Narodowym daną będzie Komedja wierszem *Niestały*, wprzód jednak grać będą Trajedją *Radamist* tłomaczenia ś. p. Aloizego Felińskiego która jest przeznaczoną na Benefis Weterana Sceny Ojczystej JP. Bogusławskiego.

Znajduje się teraz w Warszawie jako przejeżdżający, pewny znakomity obywatel Litewski, który dla starodawnego ubioru w jakim się ukazuje publicznie, powszechną zwraca uwagę. Są także w stolicy PP. Bykowscy oficerowie w pułku Grenadjerów Cesarza Alexandra, wojsk Pruskich.

Pani Bulgari daje koncerta po różnych miastach Niemieckich z rozmaitym skutkiem, i tak w Berlinie niemiała szczęścia podobać się, a w Szczecinie pisano na jej pochwałę Ody; z Hamburga ma się udać do Anglji.

Ostatni Numer Gazety Lwowskiej, zawiera następującą Anegdotę:

Warszawa na dniu 3. Maja 1792 r. taki napływ ujrzała, tak krajowych obywateli jako i cudzoziemców, że mieszkania, a na

wet i okna, osobliwie na ulicy, którędy parada przechodzić miała, nadzwyczajnie zdrożały. Pewna dama, którą ciekawość widzenia tej uroczystości, do stolicy ściągnęła, starała się usilnie nająć dla siebie okno. W parę godzin powrócił wysłany w tym celu służący. Dama zniecierpliwiona długiem oczekiwaniem, zapytała go skwapliwie: a wskórałżeś co? — „Ach Pani nic — i podobno za te dwa dukaty, które mi Pani dałaś, nie tylko okna, nie tylko szybki na Krakowskiem przedmieściu, ale nawet i miejsca z któregoby te okna widziane być mogły, nie dostanie.

Na teatrze gimnastycznym w Paryżu, zwanym Cirque-olympique, jest w tej chwili prawie codziennie powtarzane, i z największym upodobaniem przez mięszkańców Paryża uczęszczane, nowe widowisko pod tytułem: *Żołnierz, Poniatowski.*

MODY.

Ostatnie Dzienniki mód Paryzkich donoszą, iż znowu Fryzery połączeni z Jubilerami, są prawodawcami ubrania głów elegantek, najmodniejszy bowiem ubior na głowę składa się tylko z rozmaitego uplecenia włosów, zapinanych na złote lub brylantowe grzebienie i fermoary. — Przepaski muszą mieć kształt węża, a to czy na głowę, czy nastanik, czyli też jako bransoletki. Korpus węża jest grubym jak palec damski, ogon łączy się z głową powszechnie ozdobioną kosztownym soliterem. Żadnej pstrocizny w Magazynach mód nieprzedają; gładkie materje są najpokupniejsze. Na Kapeluszach już w cale niewidać kwiatów, pióra jednak białe a nawet i czarne dotąd się utrzymują. Osobliwszy rodzaj toalety balowej jest Suknia czarna, w jakich na ostatnich balach Paryżkich widziano młode Panienki; rozumiano zpoczątku iż te piękne tanecznice miały skąpych Rodziców, lecz przekonano się w krótce, że najmajętniejsze Damy tylko wczarnych sukniach na wszystkie przybywały bale. Te suknie są albo z krepy, albo z Gazy chińskiej, albo też z Tulów i koronek.

DONIESIENIE.

Uwiadomiam Sza: Publi: iż w d. 22. m. i r. b. ogodz: 10tej zrana w kancelarji mojej Nr: 663. przy Uli: Leszno wypuszczone będą przez Publiczną licytacją prowenta całego Domu przy Uli: Solec Nr: 2947. Sytuowanego w trzech letnią dzierżawę od Wielkiej nocy 1821. zaczynając i w tym że samym czasie 1824. r. kończyć się mającą. Warunki zaś kontraktu w terminie licytacji ogłoszonemi będą, oraz w kancelarji mojej każdego czasu są do przejrzenia. w Warszawie d. 10. Lutego 1821.

Stefan Osipowski. K. S.

Przyjechali do Warszawy.

Bieńkowski Michał Sędzia z Płocka.
Krasińska Ludwika Hrabina z Łuskawicz.
Stępkowski Józef Oby: z Kalisza.
Post Paweł Guwerner z Syberji.
Belfura Oby: z Zalesia.
Rzewuska Hrabinia z Wiednia.

Wyjechali.

Dzierżakowski Marcin Oby: do Galicji.
Dębowski Tadeusz Poseł do Tokar.
Wirtemberg Adam Xieże Jeneral do Krasnostawu.
Dobrzelewski Maciej Oby: do Suhy.

D. M. . zis zimna 12 stopni.